

GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnikiem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,34 zł, kwartalnie 4,02 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumerujący nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, Rynek 14. Telefon 126. Ogłoszenia 10 groszy wiersz milim., na stronie 5 łam. Reklamy na stronie 3 łam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane“ 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 58.

Wągrowiec, wtorek dnia 20 maja 1930 r.

Rok V.

Konieczność zryczałtowania naszego podatku obrotowego

II.

Z dwóch kryteriów ustawy o podatku przemysłowym — świadectw i obrotu — właściwsza jest suma obrotu, która bardziej stanowi o sile gospodarczej, określa ustaw. kryterjum „drobnego“ przedsiębiorstwa. Obrót należy uznać za naturalną podstawę ustalenia ryczałtowej kwoty podatku obrotu. Dla określenia przedsięb. drobnego, należy przyjąć obrót 50 tys. zł w większych miastach i 40 tys. w innych miejscowościach. Gdy sumy te wydają się zbyt wysokie, jako etap i pierwszy krok w kierunku ryczałtu należy ustalić 30 tys. dla większych miast i 20 tys. dla mniejszych. Ścisłe określenie cyfr nie jest możliwe, wskutek braku odpowiedniej statystyki.

Ustalenie sumy zryczałtowanego podatku nie może być dokonane w jednej sumie przeciętnej dla przedsiębiorstw o różnej sile gospodarczej. W tym celu powinny być ustalone grupy obrotu w układzie następującym:

od tys. zł do	5 tys. zł	2,5
5	— 10	7,5
10	— 15	12,5
15	— 20	17,5
20	— 30	25,0
30	— 40	35,0
40	— 50	45,0

Do jednej z tych siedmiu grup winny być zaliczone przedsiębiorstwa, podpadające pod ryczałtową formę płacenia podatku obrotowego. W tym celu należy ustalić przeciętny obrót, osiągnięty za ostatnie 3 lata. Przyjęcie tego okresu za podstawę kryje w sobie zniżkę podatku obrotowego i nie stanowi przeszkody do wprowadzenia ustalonego ryczałtu, gdyż jednym z celów zryczałtowania jest zmniejszenie obciążenia drobnych płatników.

Wprowadzając zamierzone ulgi w drodze zryczałtowania, ogranicza się je tylko dla drobnych płatników, wzamian za co można przyspieszyć termin wejścia w życie ulg, przewidzianych. Ząd trzeba zalecić ustalenie ryczałtu w wysokości połowy płaconego podatku na ostatnie lata. Zmniejszenie z tego powodu wpływów podatkowych nie będzie stosunkowo duże i pokryje się w pewną oszczędnością na wydatkach administr. oraz możliwością dokładniejszego wymierzania podatku obrotowego dla przedsiębiorstw większych.

Określenie sumy zryczałtowanego podatku można osiągnąć następn. sposobami:

1) do ustalonych grup zalicza się podatników według przeciętnego obrotu i ustala się dla każdego z płatników przeciętną sumę podatku. Kwota ogólna przeciętnego podatku, wymierzonego danej grupie, podzielona przez dwa (zamiast 2 proc. wprowadza się 1 proc.) i przez ilość płatników, da kwotę zryczałtowanego podatku, przypadającego na płatnika;

2) Innym sposobem ustalenia ryczałtu jest zaliczenie przedsiębiorstw na podstawie przeciętnego obrotu do jednej z podanych grup w ten sposób, że, jeżeli przedsięb. miałoby mniejszy obrót od przeciętnej między grupami, to zaliczałoby się je do niższej grupy, a jeżeli większy — do wyższej grupy. Każdy z płatników uiszczalby podatek w wysokości, która byłaby wyprowadzona ze stosunku stopy podatkowej 1-procentowej do sumy obrotu tej grupy, do której płatnik został zaliczony.

Podstawowymi celami projektu są odciążenie podatkowe drobnych płatników i odsunięcie ich od ciągłej styczności z urzędami skarbowymi. Pierwszy cel osiąga się przez przyjęcie 1-procentowej stopy podatkowej, drugi — przez wymiar raz na 2—3 lata i wyłączenie odwołań. System ten wszędzie, gdzie był wprowadzony, daje dobre rezultaty.

Prowokacyjne wrogie wystąpienie konsulatu sowieckiego we Lwowie

Konsulat sowiecki we Lwowie rozesał do szeregu osób z pośród ukraińskiej inteligencji obszerne pismo, którego wyrażenia, niedopuszczalne na gruncie państwowości, noszą wyraźne znamiona zbrodni zaburzenia porządku publicznego i muszą się spotkać ze strony polskiej z energicznym protestem...

Konsulat nie traci wiary, „że wśród zachodniej części inteligencji ukraińskiej nie zabraknie

tych, co nie pójda na całkowitą negację wszystkiego, czem żyje ukraiński naród w swoim państwie(!), budujący nowe życie na wielkiej sowieckiej Ukrainie“.

List kończy się niedwuznacznie ofertą „do wzajemnego porozumienia. Pierwszym krokiem jest prawdziwa i pewna informacja, a takiej udzielić jest zawsze chętny lwowski konsulat“.

Ostry zatarg na tle bojówek w Austrii

Na tle rozbrojenia Austrii doszło do ostrego zatargu między kanclerzem a partją socjalistyczną.

Posel Sewer interpelował Schobera, czy prawdziwe jest twierdzenie przywódcy Heimwehry, Galiama, że kanclerz przy rozbrajaniu bojówek będzie oszczędzał organizację heimwerową i że ostrze ustawy rozbrojeniowej skierowane jest

głównie przeciwko socjalistom.

Na interpelację tę Schober odmówił odpowiedzi, mimo że domagał się także dr. Bauer urzędowego oświadczenia w tej sprawie, rozpoczęły pisma socjalistyczne kampanię przeciwko Schoberowi celem zdyskredytowania go w oczach Mac Donalda...

Pertraktacja Anglii z Gandhim

Z kół liberynych donoszą, że rząd indyjski rozważa możliwość przystąpienia do bezpośrednich pertraktacji z Gandhim.

Przywódczyni ruchu ochotniczego pani Naidir, która spędziła całą noc otoczona przez kordon policji, została dzisiaj rano aresztowana, niezwłocznie jednak zwrócono jej wolność.

W Maymensingh w Bengalu doszło do starcia, pomiędzy uczestnikami akcji biernego oporu, a policją, przyczem około 90 osób odniosło rany. Zajście wynikło w związku z wystąpieniem ochotników przeciwko sprzedaży napojów alkoholowych przez agentów rządowych.

—o—

Najpierw palą portrety, a potem...

Berlin, 19. 5. Na jednym z zebrań nacjonal-socjalistycznych (Hitlerowcy) w miejscowości Ahlensfeld spalono demonstracyjnie portret Hindenburga.

W przemówieniach swych mówcy niemieccy

nacjonal-socjalistyczni nazywali Hindenburga zdrajcą sprawy narodowej.

Jak słychać, przeciw inicjatorom tej prowokacji wdrożone zostanie postępowanie sądowe.

—o—

Nieudały wiec posłów białoruskich

Wilno, 19. 5. W miasteczku Iwje na terenie okręgu ludzkiego dwaj posłowie białoruskiego włościąnsko-robotniczego klubu Gawrylik i Dworczanin usiłowali zwołać wiec. Ludność miejscowa przyjęła posłów wrogo. Nastroj zmusił obydwóch posłów do zrezygnowania z wiecu. Podczas odjazdu pp. Gawrylika i Dworczanina

furmanka, ludność obrzuciła ich zgniętymi jajami i kamieniami. Pierwszy z nich, jadący na przedzie wozu, otrzymał ciężki cios w głowę i gdyby nie szybka jazda obaj posłowie zostaliby ciężko poturbowani.

Policja wdrożyła śledztwo, celem wykrycia sprawców napadu na posłów.

Co postanowił Komitet ekonomiczny ministrów?

Dnia 16 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. premjera Sławka walne zgromadzenie komitetu ekonomicznego ministrów, w którym powzięto uchwały dotyczące bież. spraw gospodarczych. Dalej komitet ministrów powziął uchwałę polecającą wszelkiego rodzaju wytwórniom państwowym nieprzyjmowania zamówień prywatnych, a to w celu ułatwienia sytuacji prywatnych przedsiębiorstw. Jednocześnie postanowił szczegółowo zbadać wszystkie warsztaty wytwórczości w celu stwierdzenia, które z nich mogą być bez

uszczerbku dla dobra państwa zlikwidowane, które zaś w swojej działalności ograniczone. Wreszcie w oddzielnej uchwale stwierdza: Urzędy państwowe, zakłady lub instytucje będące własnością lub pod nadzorem państwa, instytucje samorządu terytorjalnego i samorządowe instytucje spraw publicznych nie powinny tworzyć lub rozwijać nowych działów produkcji o ile w danej dziedzinie wytwórczość przemysłu krajowego może dostarczyć potrzebnych produktów w dostatecznej ilości i jakości.

Nowe konsulaty Argentyny w Polsce

Warszawa, 19. 5. Dowiadujemy się, że rząd Republiki Argentyńskiej postanowił zwiększyć liczbę swoich konsulatów w Polsce.

W najbliższym czasie zamierzone jest utworzenie etatowego konsulatu Argentyny we Lwowie oraz dwóch konsulatów honorowych — jednego w Gdyni i jednego w Brześciu nad Bugiem.

P. Prezydent do Poznania nie przyjedzie na uroczyst. T. C. L.

Na ręce hr. Bnińskiego, prezesa Tow. Czytelń Ludowych, które obchodzi jubileusz 50-lecia nadeszło pismo kancelarii cywilnej Prezydenta Rzplitej, komunikujące, że p. Prezydent z powodu ważnych spraw państwowych zmuszony jest odmówić zaproszeniu na uroczystości jubileuszowe Tow. Czytelń Ludowych w Poznaniu.

Otwarcie Targów Katowickich

Katowice, 19. 5. Wobec żałoby wskutek śmierci ks. biskupa Lisieckiego, uroczyste otwarcie Katowickich Targów Wiosennych zostało odłożone. Zamiast dnia 17-go bm. nastąpi ono we wtorek, dnia 20-go bm.

Targi otworzy prezydent m. Katowic, dr. Kocur.

Wypadek z samolotem raketowym

Konstruktor samolotu raketowego inż. Max Valier zginął w czasie przeprowadzania doświadczeń z samolotem raketowym. Z powodu przedwczesnej eksplozji raket Valier nie zdążył wczas się oddalić i silny nacisk powietrza porozrywał mu tętnicę na szyi. Śmierć nastąpiła na miejscu.

Kwestja przystąpienia Gdańska do Biura Pracy

Na posiedzeniu Rada Ligi postanowiła odwołać się do Trybunału haskiego z zapytaniem, czy statut prawny W. M. Gdańska pozwala mu stać się członkiem Międzynarodowej Organizacji Pracy. Do rozpatrywania tego wniosku powołani zostaną do wzięcia udziału w rozprawach sekr. gen. Ligi Narodów, dyr. Thomas i przedstawiciel rządu polskiego, który zgodnie z Traktatem Wersalskim reprezentować będzie interesy zagraniczne W. Miasta.

Traktat Wersalski postanawia, że wszyscy członkowie Ligi Narodów są z reguły członkami Międzynar. Biura Pracy, nie mówi nic o tem, czy państwa, nie będące członkami Ligi, mogą do Biura należeć. Przypomnieć trzeba, że Brazylja, która od czerwca 1928 r. nie należy do Ligi Narodów, pozostanie jednak nadal członkiem Międzynarod. Biura Pracy. Sytuacja Gdańska, który jest organizmem o ograniczonej suwerenności, nie ma tutaj analogji.

Stronnictwa Chłopskie -- rezolucje polit. i gospodarcze

Na posiedzeniu stronnictw chłopskich poseł Rataj wygłosił referat polityczny a Malinowski gospodarczy.

W rezolucji politycznej wyrażono zadowolenie z powodu utworzenia frontu chłopskiego przy wyborach samorządowych, postanowiono utrzymać dotychczasowy stosunek do centrolewu. „Kluby narodowe” oświadczają gotowość rozpatrzenia na drodze przewidzianej konstytucją tych zmian konstytucji, które są konieczne do zapewnienia należytego funkcjonowania naczelnich władz państwowych, natomiast wobec bezkarnych

grózb zamachu stanu i nawoływań do narzucenia nowego ustroju drogą gwałtu, kluby ludowe widzą się zmuszone oświadczyć, że miljonowe rzesze ludu chłopskiego przez te kluby reprezent. nie uznająby przepisów narzucenych drogą gwałtu ani zarząd. władz, opartych na takich aktach gwałtu.

W rezolucji gospodarczej zwraca uwagę żądanie wyjęcia z obowiązku płacenia podatku dochodowego gospodarstw do 15 ha ziemi uprawnej oraz żądanie zniesienia 10 proc. dodatku do podatku gruntowego.

—o—

Postulaty ziemi wileńskiej pod adresem rządu

Na ostatnim posiedzeniu Rady Wojewódzkiej woj. wileńskiego, po dłuższej dyskusji nad sytuacją Wileńszczyzny, jednogłośnie uchwalono rezolucję w której stwierdzono, że ziemia Wileńska najbardziej ucierpiała wskutek wojny światowej i dwukrotnego najazdu bolszewickiego, a o własnych siłach nie jest w stanie wydzignąć się z upadku ekonomicznego.

Dlatego też traktowanie w tych warunkach potrzeb z województwa wileńskiego narówni z potrzebami innych dzielnic państwa nie zabezpiecza dla województwa tego możliwości wkroczenia na drogę rozwoju.

Z uwagi na to, że przeżywany obecnie ogólny kryzys gospodarczy spotęgował rozstrój gospodarczy województwa wileńskiego. — Rada wojewódzka uznaje jednogłośnie, że radykalna zmiana istniejących na terenie województwa sto-

sunków na lepsze będzie możliwa tylko wówczas kiedy czynniki rządowe w zrozumieniu powagi wytworzonej na tym terenie sytuacji poddadzą gruntownej rewizji swój stosunek do Wileńszczyzny w dziedzinie podatkowej, taryfowej, kredytowej, inwestycyjnej oraz świadczeń socjalnych.

Rada Wojewódzka wychodzi z założenia, że uprzywilejowanie województwa wileńskiego w wymienionych dziedzinach będzie w istocie dopiero traktowaniem go narówni z innymi dzielnicami państwa, silniejszemu gospodarczo, albowiem dopiero wówczas zachowany będzie stosunek współmierny do stopnia zniszczeń wojennych, jakie dotknęły poszczególne ziemie Rzeczypospolitej.

Rezolucja powyższa doręczona została przedstawicielom władz.

—o—

Parasolka i pantofel w służbie idei...

Niezwykle widowisko przedstawiło się oczom przechodniów w Warszawie. Na idącą jakąś panią napadła elegancko ubrana niewiasta i uderzywszy parasolem, zawołała:

— Masz to za męża!

— Męża obu paniami wywiązała się bijatyka.

— Męża mi bałamucisz wołała.

— Kłamiesz, to nieprawda — krzyczała napadnięta.

— Pani nazywa się Grochowska? — upie-

rała się napastniczka.

— Całe życie jestem Markiewiczową.

Skonfudowana napastniczka zaczęła teraz przeproszać swą ofiarę za pomyłkę, ale ta oświadczyła spokojnie

— Nic nie szkodzi, bo te bałamutki trzeba

bić, pani ma rację.

Panie uściśniły sobie ręce i rozeszły się, uśmiechając się do siebie czule...

—o—

Koszmarna historia -- on, ona i ich troje

Zdarzyły się wypadki, iż mąż krył się przed gniewem żony do klatki tygrysy, fakt, by małżonka kryła się przed mężem wśród dzikich bestyj jest nowością.

Pani Wanda M., w zwierzyńcu między drapieżnikami chciała ukryć spotkanie ze swym partnerem p. Janem W.

Mąż p. Wandy, p. Aleksander M. również wybrał się do zwierzyńca ze swym bratem Jerzym i pewną panią. Dwa towarzystwa spo-

tkały się przy klatce srogiego lwa.

Właściwie lew leżał przy kratkach spokojnie, tylko p. Aleksander ryknął, a p. Jan się przestraszył i puścił rączkę p. Wandy.

Bracia zastąpili mu jednak drogę.

— Trzeba go wrzucić do klatki na pożarcie — rzekł p. Aleksander.

P. Janowi wypomadowany włos zbieleł.

Lwy i tygrysy odpowiedziały na dziki zew. Do chóru przyłączył się dyskant p. Wandy

E. Wielowieyska

58

NA ZGLISZCZACH

Powieść z lat ostatnich w dwóch tomach.

(Ciąg dalszy).

Niby lawina, orkanem zagłady staczająca się pędem rozrukany, mętne fale anarchji Rosję zalały, niweczając przeszłości ślady cywilizacyjne — niwelując puścizny wielkiej zabytki w destrukcji obłędzia.

Hasła równości klasowej, zniesienia własności, kasaty przywilei stanowych — przy poziomie niskim intelektualnym i moralnym prowodyrów — zamęt chaosu do ostatecznego stopnia spotęgowały. Teoria wywrotowa, bez dyktywy rozumu i regulatora dyscypliny w karby ujętej, w przepaść naoslep pchała.

Rozlatywał się zlepek narodów, autokratyzmem samowładczym, do czasu, w jedność trzymany. Koloł Wschodu rozpadał się. „Saturnalia” bolszewickie wynaturzeniu niewolników rzymskich upodobnione, w orgiach pogromów huligańskich nurzały się.

Najszlachetniejsze postulaty ludzkości: prawo samookreślenia narodów, wolność sumienia na sztandarach wypisywane — z bezprawia gwałtu, terorem, rozbojem i drapiestwem kojarzyły się paradoksalnie — bezsilność władz wyjaskrawiając!

W perspektywie dziejowej, pod kątem analitycznym — zjawisko zrozumiałe zgoła. Opresja barbarzyńska okresu poprzedniego, anormalność dzisiejsza wytworzyła, z bieguną ostateczności jednej, w drugą wpadając nieodzownie.

Terazniejszemu za przeszłość się mściła.

Despotyzmem w rozwoju wstrzymana dusza mu-

żyka rosyjskiego, haracz niewoli z procentem splacała, w konwulsjach niesamowitych wyzwalając się.

Podczas gdy na kresach polskich czerń hulała, z ziemią równając siedziby magnackie, skarby nieobliczalne kultury i sztuki w płomieniach zaprzeczając — wymordowując właścicieli... — w kraju, o miedzę, katorga moralna rosła, w stosunku umacniającego się stanowiska okupantów. Targi o prezydkałt władzy ciągnęły się tygodnie długie, zdobywcy konkretnych nie przynosząc w rezultacie. W formie, pełnię praw przyznając — w treści, istocie, skrepowanie woli niezależnej rządu kreowanego wznawiały.

Budowanie państwowości gmachu krokiem żółtym postępowano.

Uroczystości narodowych, natomiast, nie krepowano celowo.

Obchód kościuszkowski, od krańca do krańca Polski, w nastroju odbył się podniosłym. Rocznica stuletnia „Naczelnika” śmierci, obozy wszystkie i partje w uczuciu jednym łączyła. Duch Obywatela wielkiego — jak kryształ, nieskazitelny, jak iza, czystego — jednocyzył serca, umysły rozszerzał: syntezę polskości w najszlachetniejszym ujęciu, w indywidualności swej skupiając.

Bez grzyztów nie obeszło się z natury rzeczy...

Imponującym ze wszech miar atoli był obchód ów jubileuszowy, legalnie w republikańskim Petersburgu przez Polaków święcony — na którym ambasadorowie państw koalicyjnych i amerykańskich Stanów, bojownika wolności wszechludów uczyły — przemowy liberalne, Polski prawa do bytu państwowego i niepodległości uznając, wygłaszając.

Zwrot znamieny! Któż śnił o przemianie po-

i pisk panienki.

Dalszy ciąg tej historii rozegrał się w sądzie grodzkim. Sąd krwiożerczych mścicieli skazał po 50 zł grzywny za naruszenie nietykalności.

P. Jan wyszedł z sądu, ocierając chusteczką zroszone czoło.

Zyjemy o 3 lata dłużej

Według dokonanych przez urząd statystyczny obliczeń — przeciętny wiek życia mieszkańca ziem polskich wynosi obecnie 50 lat.

10 lat temu ta sama cyfra wynosiła 47 lat. Czyli w ciągu dziesięciu lat przeciętna granica życia naszego wzrosła o stosunkowo ogromną cyfrę trzech lat.

Wzrost ten należy położyć na karby olbrzymiego postępu warunków sanitarno-higienicznych stworzenia aparatu Kas Corych i ośrodków zdrowia, uświadczenia mas pod względem higieny i t. d.

Obejdzie się...

Niezwykłą ofertę otrzymał warszawski Ogród Zoologiczny: Przedstawicielstwo handlowe Sowietów nadesłało propozycję nabycia różnych zwierząt z Rosji, załączając listę ofertowanych okazów.

Pokaźna lista zawiera kilkaset nazw zwierząt syberyjskich i azjatyckich. Ceny nie są zbyt wysokie. Ogród jednak postanowił z oferty nie skorzystać, gdyż niema dostatecznej gwarancji co do jakości dostarczonych zwierząt. Kupując w Ogródach Zoologicznych europejskich — ma prawo do wszelkich reklamacji i zwrotu nieodpowiednich okazów, natomiast z Sowietami spór na ten temat byłby bardzo trudny...

Migawki

Melancholja i „sielanka” majowa w djalogu

„Mamusiom” w dani zamiast perkalików kraj.

— Patrząc stara mnie już broda siwieje

(To słup, gdzie pędzą życia koleje)

— Fe stary, co ci też przychodzi do głowy;

Kto tak myśli w piękny wieczór majowy?...

— Macaj, wszystkie włosy wypadały!...

— Nie wierzysz, spojrzij!... jak łysina świeci...

— Stary, ja jestem!... Czy gadasz do dzieci?...

— Tak, tak... cześć się coraz do ziemi krzywi!...

...I my bylim kiedyś młodzi, szczęśliwi...

— Cóż ty myślisz!?... „i my”... albowi ja stara?...

— Ha, ha, moja ty star... eee... eee... droga Barbaro!

— Nie zapominaj się bardzo cię proszę!

— Chcesz rzeknąć: „krótko się noszę”...

— Widzisz! urodną to czyni twą żonę...

— A ja z tego po uszy w długach tonę...

— Mój Kleofasie, czemu wymówki?

Zal ci dla swej żonki trochę gotówki?

— Niece... star... luba mnie trochę coś westchnęło...

— Westchnęło... spojrz co się za chmury skryło...

— To księżyc star... Barbaro... to księżyc...

— Stuchaj zdaje się coś w powietrzu dźwięczyć...

— Eeech...

— Nie, nie, to tak jakby w dusz głębi...

— „Eeech” ciebie to ani parzy, ani ziębi...

— Eee, ja już jestem stary, łysy, siwy

— Idjota stary, niedołęga krzywyl!

— No, chodźże, no chodźże, moja ty Barbaro miła...

— Oh, mężulku sukienka mi się dzisiaj zbrudziła...

— Cichooo... w takiej chwili...

— Modne są perkaliki...

— Daj pyska!... lepsze to niż jakieś tam „djabliki”...

— Pięknie co?...

— A sukienkę, będę miała nową?

— Psiak... w tej chwili?!... cudną noc majową?!

— Nie mówi się o tem!

— A potem?...

(ch)

Czytajcie Głos Wągrowiecki!

dobnej u progu wojny? Bezkrzyteczne chyba, marzy-

cielskie organizacje, w rachubę poważną nie brane.

Kościuszkoo — wróg caratu i niewolenia ducha

— zwyciężony, na obczyźnie wygnaniem umierający, w stolicy Piotra Wielkiego święto wyzwolenia Polski, w zgonu rocznicę stuletnią święci!

Protest symboliczny ducha niepożytego sił dynamicznych przeciw materji znikomości!

Zwycięstwo idei nad brutalności potęgą ślepa!

Regencyjnej Rady intromisja, przeblyskiem błędym, chmury na chwilę krótką rozproszyła. Amnestję jeńców w Szczypiórnie, zwolnienia rekwiwicyjne, zniesienie kordonu granicznego między okupacjami

prasa rządowa optymistycznie z aktem tym związała — usiłowania bezskuteczne czynników miarodajnych z realizacją żądań indentyfikując.

Punkt żaden, z wysuniętych, nie urzeczywistnił się.

„Status quo” narzucone narodowi, wytrąconemu z kręgu interesów żywotnych i rozwoju normalnego, najrdzenniejszych podstaw bytu, trwało niezmiennie.

W narodzie jeno, zwrot symptomatyczny rysował się.

Opozycjoniści wczorajsi, skład regencyj tworzący mosty palili za sobą, rubikon polityki partyjnej przekroczywszy. Za przykładem tym reakcjonistów szranki, kurczyły się, wyłomem zrobionym z bierności twierdzy ustępując. Adherentów kursu nowego przybywało.

Wczora: delegacji obywatelskich członkowie, od uczestnictwa przy wprowadzeniu Rady Tymczasowej uchyłali się usilnie, względami polityki wyższej skrepowani. Wielu, konfliktów unikając, wyjechało...

DZIAŁ GOSPODARCZY

Długoterminowe pożyczki obligacyjne w Banku Komunalnym

Dotychczas Polski Bank Komunalny wypuścił trzy emisje obligacji: 6 proc. konwersyjne w złotych obiegowych, 8 proc. w złotych obiegowych i 8 proc. obligacje w złocie na ogólną sumę 12.049.642 wart. imiennej, w tem miastom udzielono pożyczek na sumę zł 6.482.229,93 i powiatom zł 5.567.427,99.

Na dn. 31 grudnia 1928 r. było w obiegu 6 procentowych obligacji konwersyjnych I-szej emisji na sumę zł 176.410, z których umorzono w r. ub. z tytułu rat amortyzacyjnych zł 4.221,10 i z tytułu przedterminowych spłat 11 pożyczek na zł 26.533,90. W 8 procentowych obligacjach II-jej emisji Bank wydał w r. ub. 28 pożyczek na sumę 3.260.000 zł.

Wszystkie pożyczki w obligacjach II-jej emisji wydane na termin 25 letni, spłacane są półrocznymi ratami amortyzacyjnymi.

Bekony znów tanieją —

Danja zmniejszyła ubój trzody

W tygodniu ubiegłym nastąpiła dalsza zmniejszenie cen bekony na rynkach angielskich. Bekon irlandzki spadł o 16 szyl., duński o 8 szyl., holenderski o 6 do 7-miu szyl., szwedzki o 6 do 8 szyl., a polski i bałtycki o 2 do 4 szyl., czyli stosunkowo najmniej. — Te ceny, które obecnie ustaliły się na rynku bekonomym niższe są o wiele od cen zeszłorocznych. W związku z tem Danja zmniejsza swój ubój. W tygodniu ubiegłym ubój duński wyniósł — 92.000 sztuk, wobec 116.000 sztuk w tygodniu poprzednim. — Przewidywana jest przytem jeszcze dalsza zmniejszenie uboju duńskiego, co wpłynie niezawodnie dodatnio na dalsze kształtowanie się cen.

Finlandzka pożyczka na rynku holender.

W tych dniach emitowana została w Amsterdamie 6 proc. pożyczka finlandzkiego Banku Przemysłowo-Hipotecznego, na sumę 200.000 po kursie emisyjnym — 95.

Jak wiadomo cała pożyczka wynosi 2 milj. i jednocześnie emitowana jest na rynku londyńskim i francuskim.

Przemysłowcy łódzcy u p. ministra przemysłu i handlu

P. minister przemysłu i handlu przyjął delegację przemysłowców łódzkich pp. Bidermana, Wierzbickiego i Olszewskiego, która przedłożyła memorjał, wskazując im na ciężką sytuację w przemyśle tekstylnym w Łodzi i prosząc o przyjęcie z pomocą przez przydzielenie kredytów i złagodzenie ciężarów podatkowych. P. minister przyrzekł rozpatrzyć te prośby wspólnie z innymi członkami rządu.

Formalności w przekraczaniu granic Wolnego Miasta Gdańska

Według posiadanych informacji, ludność obszarów sąsiadujących z w. m. Gdańskiem przekracza granicę polsko-gdańską bez dokumentów, wymaganych umową polsko-gdańską, t. j. nie posiadających stwierdzenia polskiej przynależności państwowej.

Mając na względzie napływające z tego powodu do Min. Spraw Wewn. skargi i licząc się z zwiększonym ruchem granicznym w okresie miesięcy letnich, uznaje się za wskazane pouczyć ludność o konieczności przestrzegania postanowień umowy polsko-gdańskiej, dotyczących ruchu granicznego.

Dowodami upoważniającymi do przekroczenia granicy polsko-gdańskiej są:

1. Dowody osobiste, przewidziane rozporządzeniem Min. Spraw Wewnętrznych o dowodach osobistych jednakże tylko w tym wypadku, kiedy zaopatrzone są na stronie 3 w odpowiednie zaświadczenie powiatowej władzy administracji ogólnej.

2. Dowody osobiste, stwierdające obywatelstwo polskie, które były wystawione przez władze administracji ogólnej na podstawie okólnika Min. Spraw Wewnętrznych nr. 125 z dnia 17. XI. 1921 r. Nr. P. B. 1958.

3. Legitymacje służbowe urzędników państwowych i osób wojskowych.

4. Pasporty zagraniczne.

W stosunku do obywateli polskich żadne inne dowody przez władze gdańskie nie są respektowane.

W szczególności nie upoważniają do przekroczenia granicy polsko-gdańskiej dowody wystawione przez gminy, o ile nie zawierają wskazanego wyżej zaświadczenia obywatelstwa polskiego władz administracji ogólnej.

Osoby, które przybywają na obszar w. m. Gdańska bez wyszczególnionych wyżej dowodów osobistych są narażone na wydalenie z tego obszaru przez władze gdańskie, które stosują odpowiednio postanowienia, umowy polsko-gdańskiej z całą ścisłością i bez żadnych wyjątków.

Wstępuj do L. O. P. P.

Odezwa do społeczeństwa

Zbliża się tradycyjny już w Polsce obchód „Tygodnia L. O. P. P.”

Dzień 25 maja będzie w tym w roku w Wągrowcu Dniem Propagandowym idei, zamierzeń i dążeń organizacji, mającej dla niedawno zmarłych wstającego państwa wogóle, a dla nas samych i naszych rodzin szczególności, znaczenie doniosłe, zasadnicze, znaczenie istnienia, trwania i życia.

Niechże w dniu tym nie braknie nikogo, komu dobro Rzeczypospolitej i bezpieczeństwo własne i swych najbliższych leży na sercu, toby nawet najskromniejszym datkiem nie wspomógł tak zasłużonej Instytucji, jaką jest Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, która z funduszy publicznych stwarza naszą potęgę powietrzną, budując samoloty i lotniska, powołując do życia instytut aerodynamiczny, organizując kursy i szko-

ly dla pilotów, a nadewszystko przygotowując konieczną obronę całej ludności na wypadek strasznych, grozą przejmujących i potwornych w swej niszczycielskiej potędze ataków gazów trujących.

W dniu tym pospieszmy tłumnie na rynek, gdzie z ust fachowego prelegenta usłyszymy o grożącym nam niebezpieczeństwie i nieodpartej konieczności samoobrony, a po południu udajmy się na stadion, gdzie odbędzie się szereg imprez sportowych naszej młodzieży, oraz pokaz walki gazowej i zaświadczy przed wrogami i przed samymi sobą, że mimo różnic przekonań politycznych, jesteśmy jedną zwartą i karną masą, gdy idzie o całość, bezpieczeństwo i potęgę Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Komitet wykonawczy Tygodnia L. O. P. P. w Wągrowcu.

Wielki Złot Sokoli w Wągrowcu

W dniach 12 i 13 lipca 1930 r. urządza Okręg Wągrowiecki Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” z okazji obchodu 10-cio lecia swego istnienia Złot Sokoli w Wągrowcu.

Ponieważ złot ten ma być manifestacją i okazaniem sił sokolich, apelujemy już dzisiaj do obywatelstwa tak miasta jak i okolicy o łaskawe poparcie i współpracę.

Komitet Honorowy:

Ks. Kanonik Beyer, Beierlein, Dyrektor Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego, Haławski

Przewodniczący Rady Miejskiej, Jankowski, Insp. Szkolny, Kozubowski, Dyrektor Miejskiego Gimnazjum Zeńskiego, Kuchczyński Burmistrz, Płoszyński Dyrektor Młynów i Tartaków Wągrowieckich, Dr. Rościszewski Starosta Powiatowy, Schlingler Dyrektor Państwowego Gimnazjum Klasycznego, Ks. Proboszcz Wróblewski.

Komitet Wykonawczy:

Zarząd Okręgowy i Gniazda Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Wągrowcu.

—o—

Zebranie konstytucyjne L. O. P. P. w Skokach

Dnia 25 kwietnia br. zwołane zostało zebranie L. O. P. P., które zagał burmistrz p. Smektała i powitał zebranych gości i członków. Następnie udzielił głosu przybyłemu na zebranie organizacyjnemu z Łabiszyna instr. okr. O. P. Gaz. na powiat Szubin, Wągrowiec i Znin p. Feliksowi Wujecowi, który wygłosił referat o rozwoju i komunikacji lotnictwa. Dalej mówił o korzyściach lotnictwa i co działała L. O. P. P. przez 6 lat. Przedewszystkiem założyła kilka szkół mechanicznych, przeznaczając subwencje na rozwój firmy „Samolot” w Poznaniu i wysłał instruktorów

zagranicę.

Zarząd ukonstytuował się w następnym składzie pp.: burmistrz Smektała prezes, kupiec Wiktor Daniel sekretarz, Maćkowiakówna Helena skarbnik, mistrz piekarski Muszyński ławnik, prezesowie kół: kolejowców Fr. Handke, pocztowców Jan Kaczmarek, szkoły powszechnej W. Klanowski. Delegatem Kola miejsc. do Komitetu Powiatow. wybrano jednogłośnie p. Wiktora Daniela.

W dyskusji zabrał głos ks. prob. Staniszewski oraz p. Daniel. Ze składek wpłynęło 9 zł. O godz. 10.10 wiecz. zamknął zebr. p. burmistrz.

Z niedzielnych rozgrywek ligowych

Polonia—Wisła 3:4; L. K. S. Warszawianka 7:0; Pogoń—Czarni 0:0; Ruch—Garbarnia 2:2; Cracovia—Legja 2:3.

HAZENA spotkanie pań:

Warta—Polonia (Warszawa) 7:6.

Match lekkoatlet. (Poznań):

Uniwersyt. — W. S. H. 52-50; Sokół — A. Z. S. (panie) 46:46.

KRONIKA

KALENDARZYK

Wtorek, 20 maja. Bernardyna Senešek w. Wschód słońca godz. 4.00. Zachód słońca godzina 19.54. Wschód księżycy godz. 1.39. Zachód księżycy godz. 10.33. Środa, 21 maja. Wiktora m. Wschód słońca godz. 3.58. Zachód słońca godzina 19.55. Wschód księżycy godz. 1.53. Zachód księżycy godz. 11.46.

Z życia T. N. S. W. Utworzona niedawno Sekcja humanistyczna ma już pewną działalność za sobą. Wykłady wygłosili: p. prof. Nożyński o „Kulturze i religii starożytności” (z przezroczami) oraz p. dr. Romahn o „Współczesnej literaturze niemieckiej”.

Obecnie postanowiono wprowadzenie wieczorów dyskusyjnych. Pierwsze takie zebranie odbyło się w piątek, dnia 16 bm., na temat filozofji. W krótkim wstępie wskazał p. dr. Romahn na paradoksalne położenie, że filozofja jest i fachem i zarazem sprawą pozafachową, z czem się wiąże trudność ustalenia, czy filozofja jest w ścisłym rozumieniu nauką. Szczególnie omawiano kwestję, czy filozofja jako światopogląd może być różną dla każdego osobnika. Dyskusja przeszła głównie na zagadnienia historyczno-filozoficzne. Głos zabierali p. dyr. Kozubowski, pp. prof. Łęgowski, i Stasiak, ks. prof. Michałkiewicz i inni.

Następny wieczór dyskusyjny, o „Nowszej powieści polskiej”, (wstęp wygłosi p. prof. Stasiak o „Pierwiastku ludowym w powieści polskiej”) odbędzie się w piątek, dnia 30 bm., w Czytelni Gimnazjum Zeńskiego. T. N.

Komunikat. Podaje się do publicznej wiadomości płatność następujących podatków, których terminy przypadają w maju.

I. a. W ciągu maja państwowy podatek od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich za kwartał I. rb., tudzież podatek od lokali i placów niezabudowanych za II kwartał rb.

b. Do 15 maja rb. państwowy podatek przemysłowy od obrotu osiągniętego w miesiącu kwietniu przez przedsiębiorstwa I i II kategorii i przemysłowe I do V kat. prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

c. Do 28 maja br. I rata państwowego podatku przemysłowego od obrotu za rok 1929 tj. połowa różnicy pomiędzy kwotą wymierzonego podatku za rok 1929, a kwotą przepisanych zaliczek za tenże rok, przez wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe (II rata tej zaliczki będzie płatna do 15 czerwca rb.)

d. W dniu 1 maja płatna jest połowa państwowego podatku dochodowego, wedle zeznania względnie w razie niezłożenia zeznania wedle wymiaru zeszłorocznego.

e. Podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę w ciągu 7 dni po potrąceniu.

f. Wszystkie zaległości odroczone i odłożone na raty, których termin płatności przypada w maju.

Do wszystkich sum skarbowych dochodzi jak dotąd 10 proc. dodatek nadzwyczajny. Płatnikom zwraca się uwagę, żeby we własnym interesie uiszcili w tym miesiącu wszelkie zaległości nieodroczone i nierozłożone na raty, celem uniknięcia egzekucji i dotkliwych kosztów egzekucyjnych.

II. Nadto podaje się do publicznej wiadomości, że Min. Skarbu, chcąc ułatwić płatnikom wywiązanie się z obowiązku wpłacenia wymierzonego podatku bez zbytecznego ich przeciążenia odroczyło terminy płatności zaliczek na państwowy pod. przemysłowy od obrotu za I i II kwartał 1930 r. a mianowicie: a) zaliczka za I kwartał rb. do dnia 15 lipca rb. b) zaliczka za II kwartał rb. do dnia 15 sierpnia rb., z zastrzeżeniem, że niedotrzymanie terminów a i c i II a i b pociąga za sobą utratę prawa ulg przyznanych i powoduje natychmiastowe przymusowe pobranie zaległych kwot z kosztami egzekucyjnymi oraz karami za zwłokę. Do odroczonej terminów patrz ad I a i II a i b niema zastosowania 14-dniowy termin ulgowy.

Wągrowiec, dnia 15 maja 1930 r.

Urząd Skarbowy pod. i opł. skarb.

Inspektor Skarbowy (—) Krause.

Obniżenie kar za zwłokę w Kasach Chorych. Komisja polityki socjalnej Izby przemysłowo-handlowej w Warszawie wypowiedziała się na ostatnio odbytem posiedzeniu za koniecznością poczynienia starań o obniżenie wysokości odsetek za zwłokę, pobieranych przez Kasy chorych. Jak wiadomo, Kasy chorych dotychczas utrzymują stopę 24 proc.

Chochlik drukarski. W artyk. wstępnym ostat. nr. „Głosu” ma być: „W przedsięb. przemysł. VII kat. — 177 zł; VIII — 594 zł.

Szopka niepolityczna w Wągrowcu ukazywać się będzie na łamach „Głosu”. Profile naszych „popularniutkich” — w zagadkowych rysach humoru — oglądać będą mogli ci, którzy zamówią „Głos Wągrowiecki” za 1,34 zł miesięcznie.

Pokłosie niedzielne. Z wesołego lokalu wyszedłem na ulicę, kiedy w porannym świetle błyszczą kamienie... Skąd wracałem, jeśli kto pytać ciekawo? Z „Nielbiarzy” zabawy! Spojrzałem na zegarek — „która godzinka?” — Późno! — Patrzyłem potem z okienka. — Żal mię uchwycił jakiś dziwny, że w majowy poranek piękny, młodzi, starzy, duży, mali, wszyscy spieszyli do lasu, wśród radości i hałasu — a ja nie mogę i nie mam czasu — będąc nie wyspany i wielce znużony (nie byłbym taki, gdybym nie miał żony?) Zaśpiewałem sobie — Mój ty poraneczku, kochanecku — pobawię się z tobą choć raz w łódeczku.

Krocze sobie po ulicy dumnie, piękne dziewczeczki zbliżają się ku mnie — cieszy mnie to wszystko, ten ruch, zgiełk, harmider, świergot ochoczy — spoglądam jak pędzi autobus, lub teściowa się toczy.

Zawędrowałem na stadion miejscowy, chciałem ujrzeć match footballowy — nie ujrzałem sportowców w stylu, ale za to rekrutów w cywilu.

Co ja widziałem?! Sekret! Zwierzę się tylko do ucha — kto mnie nie zdradzi niech słuca (przedtem powie „Jak babcię „lolom” — „Teściowa smola”). Nasze panie, miały przedwyborcze zebranie — byłem tam śmiały — bo ani pantofłów, ani mioteł nie miały!!

Wracam więc sobie, bucikami (dziurawymi) stąpam po trotuarze i spoglądam przechodniom w twarze. — Zazdroszczę, że oni oziębli i smutni tacy — kiedy majowy bez śmieje się tak słodko — więc chociaż wracam do pracy — nucę „Maryniu buzi daj” zwrotkę za zwrotką, bo tylko jedną umię — a jak ma dalej być doskonale rozumie... (ch)

Miejscowy Urząd pocztowy na czas trwania VII Tygodnia L. O. P. P. (od 17—25 maja) sprzedaje znaczki gumowane wartości 10, 20, 50 i 100 gr i nalepki wartości 20 i 50 gr. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży tych znaczków i nalepek przeznaczone będą na potrzeby L. O. P. P. Wobec tego Pocztowy Komitet L. O. P. P. Dyrekcji Poznańskiej uprasza uprzejmie P. T. Publiczność, aby przy korzystaniu z usług poczty chętnie nabywała znaczki gumowane i nalepki i ofiarnym swym groszem przyczyniła się do powiększenia środków materialnych, potrzebnych dla rozwoju L. O. P. P.

Z zebrania przedwyborczego kobiet. Wczorajszy wiec (przez skromność zebranie) przedwyborcze kobiet, zgromadził małą ilość słuchaczek które raczej z rozrywki, niż z przekonania wzięły udział.

Piękne bezsprzeczne i szlachetne słowa i wywody prelegentki p. Krzyżagórskiej, ponad chwilowo suggestywnego nastroju — wrażenia nie wywoływały. Również z racjonalnem oburzeniem przedstawione fakty zajęć antypaństwowo-religijnych były powtórzeniem kronik dziennikarskich, z którymi wszyscy codziennie się spotykają — z tą różnicą, że były przez p. prof. Palińskiego komentowane w podniosłym tonie słownym.

Wobec krytycznego położenia warstw średnich a zwłaszcza niższych, budzi się pewien stan apatii i rezygnacji w naszym społeczeństwie, trudno dziś słowami przekonać — wobec — nieczyni... Konkluzja?!... A wynik?... wiecie fiaskują!!

O mało nieszczęście. W niedzielę dwaj młodzi cykliści najechali się rowerami — na ul. Kościuszki — spadając na bruk. Wyjątkowo żadnych okaleczeń nie było dzięki natychmiastowemu zahamowaniu...

Aby uniknąć wypadków należy przestrzegać przepisy jazdy kołowej, polegającej na tem, że zawsze jeździ się po prawej stronie i prawą stroną się wymija — z przodu.

Zawsze trzymać się prawej strony a uniknie się nieszczęścia!!

Z powodu odstąpienia sali w Nowej Strzelnicy Akcji L. O. P. P. na dzień 25 maja br. w którym to dniu odbyć się miała zabawa chóru poklasztornego „Cecylja”, przełożyliśmy takową na niedzielę, 6-go lipca b. r. o czym później Szanownych już zaproszonych Gości nie omieszkamy powtórnie zawiadomić, będąc tej niezachwianej nadziei, że w dniu tym wszyscy nam życzliwi nas łaskawie poprzeć raczą. Zarząd.

Inowrocław. (Ostrożnie w lecie z mięsem). Rodzina zast. insp. szkol. p. Rudawskiego po spożyciu niezbyt świeżego mięsa siekanego, nabytego w jednym z tuł. składów rzeźniczych, uległa zatruciu. Dzięki szybkiej pomocy lekarskiej życia chorych nie grozi już niebezpieczeństwo.

Gniezno. (Cyklista pod autobusem.) Na szosie pomiędzy Witkowem a Skorzęcinem w pow. gnieźnieńskim najechany został autobusem, prowadzonym przez szofera Gąbarskiego, jadący na rowerze sekr. nadleśnictwa, Kołpecki. Uderzony przez autobus rowerzysta został zepchnięty w rów, przyczem złamał kość biodrową i doznał zwichnięcia stawów.

Toruń. (Walka z przemytnikiem). W godzinach wieczornych, 16 bm., napadnięty został w czasie pełnienia służby w pasie granicznym strażnik przez pewnego osobnika, który w czasie walki odgryzł mu nos. Strażnik w obronie własnego życia użył broni białej, raniąc ciężko napastnika. Osobnikowi temu jednak mimo tych ran udało się zbiec do pobliskiego lasu. Policja jednak ujęła napastnika, którym okazał się niejaki Cukierman z Mokrego, pow. Grudziądz. Rannego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Rogoźno. (Zderzenie autobusu z furmanką). Na szosie Murowana Goślina — Rogoźno zderzył się autobus z wozem gospodarza Libarka, przyczem woźnica uległ porażeniu twarzy. Winę ponosi woźnica, który będąc w stanie nietrzeźwym, w chwili mijania autobusu stracił panowanie nad kołmi.

Chodzież. (Katastrofalne zderzenie samochodów.) Na szosie Chodzież — Szamocin zderzył się samochód pewnej firmy poznańskiej z samochodem W. Sulczewskiego. W wyniku katastrofy porażeni zostali W. Sulczewski i Rotenhagen, przemysłowiec z Chodzieży. Winę ponosi kierowca samochodu poznańskiego, który usiłując wyprzedzić drugi samochód, najechał nań z tyłu.

—o—

Szef finlandzkiego sztabu głów. w gościnie polskiej

19-go maja przyjechał do Warszawy, z Rygi płk. dypl. Wallemius, szef sztabu gen. armji finlandzkiej, w towarzystwie mjr. Kroemera.

Przyjeżdżających wybitnych oficerów armji finlandzkiej, powitali na dworcu przedst. wojska polskiego, finlandzki attaché wojskowy w Polsce, płk. Helsingius, oraz członkowie poselstwa finlandzkiego.

Wallemius, zabawi w Warszawie 3—4 dni. Z Polski udaje się do Pragi, stamtąd zaś wróci do Helsingforsu.

10-letni bohater

* Starosta rypiński udekorował medalem za ratowanie ginących 10-letniego ucznia szkoły powszechnej, Zbyszka Samulczyka.

W czasie ślizgawki pod H. Wiśniewskim łódź się załamała. Samulczyk pochwylił znajdującą się nad brzegiem gałąź, podał Wiśniewskiemu — w ten sposób chciał go ratować. Wiśniewski z przerażenia i zimna nie mógł w ręce gałęzi utrzymać i zaczął tonąć; wtedy S. podpełził do W., podał mu rękę i w ten sposób z wody go wyciągnął.

Gdyby nie bohaterska odwaga Samulczyka, H. Wiśniewski byłby niezawodnie utonął.

W pięknej uroczystości dekorowania wzięły udział tłumy.

Z urzędu stanu cywilnego

Urodzenia: młynarz Adolf Sziller w m. syn; robotnik Józef Wykręt z Nowego córka; posiadziel fabryki, Antoni Roźniewski w m. syn; mistrz kowalski Jan Parr z Łęgowa córka; robotnik Walenty Kopydłowski w m. syn; mistrz kołodziejski Wawrzyniec Nowak w m. syn.

Zgony: wdowa Anna Turska z Smogulca 60 lat; Stanisław Roźniewski w m. pół godziny; Tomasz Kowalski rzeźnik w m. 61 lat; Marjan Zagórski z Kozielska 8 lat; wdowiec robotnik Józef Kapsa z Rgielska 92 lata; wdowiec robotnik Franciszek Teclaw z Rakowa 64 lata.

Zapowiedzie: krawiec Wacław Filipowski z Poznania z panną Joanną Zjawińską.

Śluby: rzeźnik Jan Reizner z Szamocina z panną Władysławą Karczewską.

Notowanie giełdy płodów

Rolniczych w Poznaniu z dnia 17. 5. 1930 r.

Cena za 100 kg	od zł—do zł
Zyto	17,75—18,25
Pszenica	40,25—41,25
Jęczmień przemiałowy	21,50—22,00
Jęczmień browarowy	22,00—24,00
Owies	17,00—18,00
Mąka żytnia 70% wł. w stand	00,00—31,50
Mąka pszenna 65% w work.	61,00—65,00
Otręby żytnie	11,50—12,50
Otręby pszenne	14,00—15,00
Wyka latowa	27,00—29,00

Klemens Baranowski - Skoki

Ślusarnia i warsztat reperacyjny.

Wykonuje wszelkie reperacje maszyn rolniczych, jak: młocarnie szerokomłotne, pomp, motorów, * * * * * parników i t. d. * * * * *

—:o:—

Dział reperacji rowerów i wirówek.

Wykonanie solidne. Obsługa skora.

149 Ceny bardzo przystępne.

Specjalność: Autogeniczne spawanie i tokarnia.

Kastrator ogierów

z długoletnią praktyką zagranicą i w kraju.

Specjalność: kastrowanie wnętrów-ogierów.

Za kastrowanie daję wszelką gwarancję.

Ceny: od 1—2 lat 15 zł, od 2—4 lat 20 zł, od 4 lat i t. d. 25 zł. 111

MICHAŁ SZIVA, WĄGROWIEC

Janowiecka 34. Telefon 138.

Tapety

Borty

Szablony

w pięknych deseniach

Farby

Pokosty

85

Lakiery

wielki wybór stale na składzie

poleca

DROGERJA POD GWIAZDĄ

Józef Szudziński

Wągrowiec, Pocztowa 2. Tel. 84.

Dó wykonania prac

malarskich

poleca się

Bosiacki, mistrz malarski

ul. Pocztowa 6. 125

Najskuteczniejsze

ogłoszenia

w „Głosie

Wągrowieckim”.

N. GÓRECKI

GOŁAŃCZ

księgarnia, skład papieru, przybory biurowe i szkolne, towary galanteryjne.

Przyjmowanie zamówień na druki i oprawę książek.

Agentura „Głosu Wągrowieckiego”.

Oprawa obrazów i szklarnia.

WSZELKIE DRUKI

dla urzędów, przemysłu, handlu, towarzystw i osób prywatnych wykonuje szybko, gustownie i tanio

Drukarnia W. Kubanka
w Wągrowcu.

Popierajcie przemysł i handel polski!!!